

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadstane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

W sali Kina „HELIOS“, Wileńska 38, w niedzielę, dnia 28-go listopada 1926 roku odbędzie się Obchód rocznicy Powstania Listopadowego

Na program złożą się: 1) Przemówienia: Prof. MŁODKOWSKIEGO Tadeusza i pułk. POPOWICZA. 2) Produkcje artystyczne w wykonaniu pp.: Anny Sutkiewiczowej (sopran) Stanisławy Owczarkowej (deklamacje), pp.: Czesława Gintowta (deklamacje), Eugenjusza Rawskiego (tenor), Aleksandra Owczarka (deklamacje), Antoniego Sutkiewicza (baryton) oraz orkiestry wojskowej.

Do licznych przybycia zaprasza Obywateli m. Wilna Sekcja Kulturalno-Oświatowa Oddziału Nr. 2 Związku Strzeleckiego.

WSTĘP 20 i 50 gr.

2246

W dniu 30 listopada, we wtorek, jako trzecią bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

BOLESŁAWA SZTRALA

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Ducha o godzinie 9-iej rano, o czym zawiadamiają ŻONA i DZIECI.

Warszawa a „Kresy“.

„Słyszy się często, że Sejmik Powiatowy pobiera b. duże podatki, nic nie robiąc. Ludność nie-świadomiona o wysokości, o rodzaju tych podatków, jak i o sposobie ich wydatkowania, narzeka, obarczając zarzutami bądź członków Sejmiku, że podatki te uchwalają, bądź członków Wydziału Powiatowego, że tak a nieinaczej gospodarzą“.

Temi słowy rozpoczyna starosta Drohiczyński okólnik do władz samorządowych w powiecie (Nr. 560/26).

Jedną z największych bolączek ustrojowych Ziemi Wschodnich jest kwestja samorządów gminnego i powiatowego. Obserwujemy tu zjawisko b. ciekawe i oryginalne. Instytucja biorąca swój początek w walce z etatyzmem, będąca jedną z podstaw ustroju demokratycznego, spotyka się u nas nie tylko z niechęcią, ale nie przesadzę, gdy powiem: nienawiścią.

Jednakże wyrzekanie słyhać ze strony obywateli ziemskich i chłopów małopolskich, kupców, rzemieślników. Bez przesady można powiedzieć, że ten stosunek negatywny społeczeństwa kresowego do organizacji samorządowych jest naprawdę ogólny i powszechny.

Nasuwa się pytanie, czemu się tłumaczy ten paradoksalny stosunek społeczeństwa Ziemi Wschodnich do tak postępowej i skądinąd mogącej być b. pożyteczną instytucji?

We wszystkich poczynaniach naszego sejmu i rządu tkwi pewien tragizm. Wzorując się na zdobyczach politycznych i kulturalnych państw zachodnio-europejskich, usiłowano stworzyć coś, co odpowiada ostatnim nakazom nauki, a zamiast spodziewanego teoretycznie raju, w smutnej rzeczywistości spotykano się ze stałym rozczarowaniem.

To przeciwstawienie elementów racjonalnych i irracjonalnych znajduje swój może najjaskrawszy wyraz w ustawodawstwie. Wszelkie przepisy ustawowe pozostają martwą literą z chwilą, gdy nie odpowiadają one przeżyciom prawnym społeczeństwa... Jeśli w pewnym momencie tendencje społeczne są różne od nakazów prawa pozytywnego, to pomimo formalnego obowiązywania, nie będą wykonywane i odwrotnie. W przebiegu historycznym widzimy, jak czasami wprost genialnie umie życie sobie poradzić z ominięciem pewnej normy prawnej, lub podciągnięciem pod nią tych zjawisk życiowych, które w momencie wydania ustawy nie były jeszcze aktualne. Każda norma prawna musi mieć swój

choć nieudolnych, rodzi się pesymizm, niewiara i zniechęcenie, o których swego czasu mówił p. minister Sławoj-Składkowski.

Oczywiście niesposób w artykule dziennikarskim wyczerpać wszystkich skomplikowanych przyczyn, składających się na ten a nie inny wynik w życiu społecznym. Ograniczam się tylko do postawienia pytania, szczególnie ważnego dziś wobec nowych poczynających ustawodawczych. Chciałbym też wskazać na jedną, w moim rozumieniu główną, przyczynę tego, że nawet najlepiej pomyślane teoretycznie przedsięwzięcia kończą się fiaskiem.

„Historja tworzy się w przeważnej mierze pod wpływem czynników irracjonalnych, które racjonalistycznie ujmujemy w takie kształty, jak uczucie, wiara, tradycja, dziedziczność i t. d. Zaufanie do racjonalistycznego myślenia kończy się rozczarowaniem, ilekroć program zbudowany tylko na niem nie uwzględni owych irracjonalnych elementów. Obecne przesilenie, w którym znajduje się kultura, jest tego dowodem. Przesilenie to jest widoczne w Rosji i we Włoszech. Tak bolszewizm, jak faszyzm jest rezultatem przewagi racjonalistycznego myślenia. Bolszewizm zmienia się ciągle w naszych oczach, faszyzm zaś jest w poszukiwaniu idei, bez której pozostałyby tylko przemocą fizyczną, a więc nie miałyby warunków trwałości. Istota irracjonalnych elementów jest metafizyczna i dlatego pozostanie dla nas tajemnicą. Wszelka nauka jednak, która je lekceważy, musi z konieczności doprowadzić do rozczarowania. Dlatego, chociaż nie badamy ich istoty, to przecież nie zbadamy ich znaczenia“.

To przeciwstawienie elementów racjonalnych i irracjonalnych znajduje swój może najjaskrawszy wyraz w ustawodawstwie. Wszelkie przepisy ustawowe pozostają martwą literą z chwilą, gdy nie odpowiadają one przeżyciom prawnym społeczeństwa... Jeśli w pewnym momencie tendencje społeczne są różne od nakazów prawa pozytywnego, to pomimo formalnego obowiązywania, nie będą wykonywane i odwrotnie. W przebiegu historycznym widzimy, jak czasami wprost genialnie umie życie sobie poradzić z ominięciem pewnej normy prawnej, lub podciągnięciem pod nią tych zjawisk życiowych, które w momencie wydania ustawy nie były jeszcze aktualne. Każda norma prawna musi mieć swój

* Prof. Władysław Leopold Jaworski.—Reforma rolna. Kraków 1926, str. 5.

odpowiednik w przeżyciach prawnych danego społeczeństwa.

Ponieważ zaś te przeżycia podlegają wraz z rozwojem kulturalnym i gospodarczym ciągłym ewolucjom, podobnie i normy prawne muszą ulegać równoległym zmianom. W przeciwnym wypadku ustawa chociażby teoretycznie najlepsza i najsprawiedliwsza, ze stanowiska odczuwania jej przez dane społeczeństwo w danej chwili będzie uważana za niesprawiedliwą.

„Należy zrozumieć“, mówi autor cytowanego dzieła, „że ustawa nie tworzy nowej struktury, bo ustawa ma naturę sztuczności. Reforma musi się oprzeć na owych irracjonalnych momentach, a urządzenia wprowadzane ustawami z nimi przedewszystkiem muszą się liczyć, nie niszczyć ich, ale nimi kierować, jednego działania wzmacniać, innych osłabiać“.

Otóż, ażeby zbudować coś istotnie trwałego w drodze ustawodawstwa pozytywnego, należy budowę rozpocząć od podstaw, t.j. od wnikienia i poznania w miarę możliwości działania tych momentów irracjonalnych, które nurtują dane społeczeństwo. Naród angielski, najgenialniejszy jeśli chodzi o umiejętność utrzymania ciągłości prawnej, posunął się tak daleko, że do tychczas nie zna żadnego kodeksu prawa pozytywnego, rządząc się prawie wyłącznie prawem zwyczajowym. I to właśnie dla mnie jest dowodem, jak głęboko umie on wnikać w istotę i znaczenie prawa.

Ta przewaga myślenia racjonalistycznego—to źródło dzisiejszego kryzysu gospodarczego i kulturalnego. „Problem przyszłości tkwi w odnalezieniu harmonii, jedności rozumu i uczucia“. (Jaworski)

Przewaga pierwiastku intelektualnego, oto jedna z głównych przyczyn wszelkich naszych niepowodzeń ustawodawczych. Ustawodawca u nas, konstruując przepis prawny, w najlepszym razie stawia pytanie, czy przepis ten odpowiada wymogom nauki, czy opiera się na przesłankach teoretycznych. Wówczas gdy punkt ciężkości winien raczej przenieść na pytanie: czy dany przepis prawny odpowiada życiu?

Szczególniej jaskrawie występuje to w odniesieniu do kwestyj samorządowych na Ziemiach Wschodnich i stwarza dylemat absolutnie niedający się rozstrzygnąć, o ile zasadniczo nie zmienimy punktu wyjścia. Ustawy samorządowe są to ustawy stojące najbliżej żywego społeczeństwa i dlatego muszą one być jak najmniej „sztuczne“, chociażby na tem traciła ich teoretyczna postępowość. Przedewszystkiem nie mogą one być danemu środowisku czemś zupełnie obcym, narzuconem, a powtórę muszą być zrozumiałe dla każdego przeciętnego obywatela. Otóż Sejm warszawski, któremu wszystkie elementy irracjonalne społeczeństwa kresowego są zupełnie psychicznie obce i niezrozumiałe, nigdy nie będzie w stanie tym wymogom zadośćuczynić.

S. Wystouch.

Wyjazd Marszałka Piłsudskiego.

Ostatni dzień pobytu w Wilnie Marszałek poświęcił wyłącznie sprawom wojskowym.

O godz. 12-iej odbył konferencję z gen. Burhardt-Bukackim, gen. Tokarzewskim, pułk. inż. Ożyńskim i mjr. Kocem.

O godz. 16-iej konferował z dowódcami dywizji i pułków, stacjonujących na terenie obszaru wojennego Wilna.

Następnie odwiedził chorego wojewodę p. Raczkiewicza.

Na dworcu.

O godz. 19 m. 30 Pan Marszałek w towarzystwie gen. Burhardt-Bukackiego i mjr. Wendy przybył na dworzec. Na peronie czekała kompanja honorowa 6 p. p. Leg. ze sztandarem. Przed drzwiami wagonu podwojną warta honorowa.

Władze w komplecie, zarówno wojskowe jak i cywilne, z wyjątkiem chorego p. Wojewody. Są też przedstawiciele Uniwersytetu, pozatem prasa. Publiczności na peronie sporo, przed dworcem duży tłum. W pewnym czasie wchodzi na peron Pan Marszałek. Orkiestra gra „Jeszcze Polska nie zginęła“, kompanja honorowa prezentuje broń, oficerowie salutują, „cywile“ zdejmują czapki. Pan Marszałek szybko przechodzi przed frontem kompanji, poczem przed wejściem do wagonu długo jeszcze konferuje z gen. Bukackim.

Po chwili pociąg rusza. Kompanja znów prezentuje broń, orkiestra gra „Pierwszą Brygadę“. Pan Marszałek salutując stoi w otwartych drzwiach wagonu.

Dekret o przestępstwach prasowych wniesiony do Sejmu.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy).

We wczorajszym numerze naszego pisma podaliśmy pogłoskę o tem, iż rząd ma zamiar wnieść do Sejmu, w myśl art. 44-go Konstytucji, dekret o represjach prasowych.

Pogłoska ta sprawdziła się. Wczoraj upłynęło 14 dni od pierwszego ogłoszenia lzby poselskiej po ogłoszeniu wspomnianego dekretu.

W godzinach południowych przybył radca prawny Prezydium Rady Ministrów do kancelarii Sejmowej i złożył m. i. dekret o represjach prasowych.

Dekretem tym zajmie się prawdopodobnie jeszcze raz sejmowa komisja konstytucyjna, przyczem w kołach parlamentarnych oświadczają, iż na posiedzeniu w dniu 7 grudnia wniosek ten będzie obalony.

Konferencja kolejowa polsko-rumuńska.

WARSZAWA, 27-XI. (Pat.). Dnia 30 b. m. rozpocznie się w Warszawie polsko-rumuńska konferencja kolejowa z udziałem przedstawicieli kolei rumuńskich, rumuńskiej żeglugi morskiej i przedstawicieli polskich kolei państwowych. Konferencja zajmie się sprawą ustalenia bezpośredniej komunikacji lądowo-morskiej między Polską a Bliższym Wschodem (Konstantynopol, Smyrna, Aleksandria i t. d.) przez Rumunję. Obrady potrwać kilka dni.

Dymisja vice-ministra oświaty Gajczaka.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Jak się dowiadujemy, na piątkowym posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono dymisję vice-ministra oświaty, p. Gajczaka.

Dymisja ta ma być w dniu dzisiejszym podpisana przez p. premiera Piłsudskiego, który już powrócił do stolicy. W nadchodzący poniedziałek akt będzie przeprowadzony do p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wśród kandydatów na stanowisko vice-ministra Oświaty mówi się o p. Jędrzejewiczu i prof. Un. Lwowskiego, p. Anczyca.

Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Rada Ministrów wyłoniła specjalną komisję, w składzie ministrów: Rolnictwa, Komunikacji i Robót Publicznych, dla zastosowania środków do obniżenia ceny żyta na rynku wewnętrznym.

Na czwartkowym posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono projekt reorganizacji M. S. Z. Reorganizacja ta nie będzie przeprowadzona odrazu, lecz etapami, by nie zahamować pracy Ministerstwa.

Zmiany obecne ograniczą się do rewizji istniejącego stanu rzeczy, zaś głębsze zmiany odłożono do roku przyszłego.

Wytyczną linią będą zasady możliwie ścisłego zastosowania rozdziału kompetencji między departamentami i równomiernego ich rozłożenia.

Wynikiem tego jest szereg przesunięć, które nie zmieniają ilości

etatów, a jedynie dotychczasową ilość urzędników w departamentach politycznym i administracyjnym zmniejszają.

Dziś rozpocznie się w prezydium R. M. konferencja pracy.

Stanowi ona jedno z ogniw w cyklu narad gospodarczych, jakie odbywa rząd.

Na powyższej konferencji wygłoszony zostanie szereg referatów w sprawie polityki gospodarczej, walki z drożyzną, organizacji pracy, kształtowania produkcji.

Udział w niej wezmą również posłowie i senatorowie, reprezentanci warstw pracujących i przedstawiciele sfer naukowych.

W Min. Pracy i Opieki Społecznej kończą się obecnie prace przygotowawcze nad projektem o sądach pracy. Projekt ten w najbliższym czasie będzie oddany Min. Sprawiedliwości dla zaopiniowania.

Pełnomocnik Polski do rokowań z Niemcami, p. Prądzyński,

porozumiewa się obecnie z miarodajnymi czynnikami co do rokowań.

W najbliższych dniach sprawy te wejdą pod obrady miarodajnych czynników. P. Prądzyński udaje się do Berlina w przyszłym tygodniu.

Jak wiadomo, szereg stronnictw sejmowych wysunął żądanie zwolnienia sejmowej komisji spraw zagranicznych przed wyjazdem p. Ministra Spr. Zagr. do Genewy.

Miarodajne źródła twierdzą, że min. Zaleski do dnia wczorajszego nie otrzymał powyższej decyzji.

Ostateczna decyzja zapadnie po powrocie p. Zaleskiego z Genewy.

W dniu wczorajszym doszły do Warszawy ze źródeł niemieckich pogłoski, jakoby rząd polski rozważał projekt przyłączenia Górnego Śląska do zachodnich województw Kongresówki. To jednak nie odpowiada prawdzie.

Pogłoska powyższa jest jeszcze jednym manewrem propagandy niemieckiej, która stale zajmuje Europę sprawami polskimi.

Dzisiejsza niedziela zapowiada się w Krakowie pod względem politycznym niezwykle ciekawie, bowiem PSL-Piast zwołał do Krakowa na 28-go bm. kongres swego stronnictwa.

Równocześnie dziś przywódcy Str. Chł. zwołali do Krakowa wiec. We wczorajszym „Naprzódzie“ ukazał się gwałtowny artykuł, nawołujący robotników, ażeby zaprezentowali przeciwko obecności Kiernika w Krakowie i jego wystąpieniom tamże.

„Naprzód“ przypomina czasy, kiedy Kiernik przyczynił się do zajść listopadowych w Krakowie.

W dniu wczorajszym wyjechał do Genewy płk. Sztabu Gen. Kasprzycki, członek ścisłej Rady Wojennej, który z ramienia Polski będzie brał udział w obradach polskiobrojenowych.

27 b. m. powraca do kraju przedstawiciel Polski na przysługą konferencję międzynarodową ekonomiczną, p. Gliwic.

Po jego powrocie zostaną ustalone sprawy przewozu na linii kolejowej Bagdadzko—Anatolijskiej.

Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Wielkiej Brytanji p. Max Müller rozpoczął jednomiesięczny urlop. Zastępować go będzie w charakterze charge d'affaires p. Roberts.

WILNIANIE
wszystkich warstw i każdego wieku, spieszcie ujrzeć niezrówn. komików świata
PAT i PATACHON
w najnowszej, tryskającej szampańskim humorem farsie
„ZIĘCIOWIE W OPALACH“
2232 Dziś w kinie „HELIOS“.

Masażysta
S. OKUŃ, Hotel „Palace“
Dowiedzieć się u portjera. W.Z.P. 80, 2138-2

Od Administracji.
W celu uniknięcia nieporozumień przy wysyłaniu pisma, prosimy o bezwzględne nadsyłanie Administracji zamówień najpóźniej do dnia 8-go każdego m-ca.

Sejm i Rząd.

Debata nad budżetem Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Na nocnym posiedzeniu z piątku na sobotę sejmowej komisji budżetowej kontynuowano dyskusję szczegółową nad budżetem M-stwa Pracy i Opieki Społecznej.

Przy tej okazji p. minister Jurkiewicz wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zobrazował stan pracy w M-stwie w dziedzinie ustawodawstwa.

Minister zawiadomił o przygotowaniu szeregu projektów ustaw, jako to: emigracyjnej, o Kasach Chorych i o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Projekty te po uzgodnieniu pomiędzy poszczególnymi ministerstwami i przyjęciu przez Radę Ministrów zostaną ogłoszone w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po zakończeniu dyskusji szczegółowej przyjęto wniosek referenta posła Ziemięckiego (PPS) o powiększeniu kosztów na objazdy inspektorów pracy o 10.000 złotych oraz wniosek posła Harusewicza (ZLN) o skróceniu 8-u etatów w urzędach wojewódzkich. Wszystkie inne wnioski, w szczególności zgłoszone przez referenta a przewidujące powiększenie o 11 milionów funduszu bezrobocia—odrzucono.

Nadto komisja postanowiła całą nadwyżkę dochodów przedsiębiorstwa „Urząd Emigracyjny” w wysokości 411.000 zł. przełać na odbudowę pomieszczeń emigracyjnych w Gdyni.

W dalszym ciągu obrad komisja przyjęła w 2-gim czytaniu budżet Min-stwa Pracy i Opieki Społecznej.

Następne posiedzenie odroczono do wtorku.

Dalszy program prac komisji jest następujący:

We wtorek przed poł. rozpatrywany będzie budżet M-stwa Sprawiedliwości, po południu—renty i emerytura; w środę przed południem—lasy państwowe i prawdopodobnie poczty i telegrafy; w czwartek—albo reforma rolna, albo koleje, które komisja zajmie się aż do przyszłego tygodnia.

W następnym tygodniu pódją pod obrady kolejno: ministerstwa przemysłu i handlu, robót publicznych, spraw wojskowych i skarbu, wreszcie referat generalny czyli ustawa skarbowa.

Wśród obrad nad budżetem komisja zajmie się również przewidywanym budżetom na 1 kwartał przyszłego roku po wniesieniu go przez rząd.

Po załatwieniu wszystkich tych spraw wejdzie pod obrady sprawa rozstrzygnięcia usosażeń urzędniczych.

W związku z tem w środę przyszłego tygodnia przewodniczący komisji budżetowej poseł Ryman (ZLN) odbędzie konferencję z min. Bartlem i ministrem Skarbu.

Z Litwy Kowieńskiej.

Echa zajęć niedzielnych.

KOWNO, 27.XI (Pat.) Odkryto się tu posiedzenie centralnego komitetu partii socjaldemokratycznej, na którym socjalistyczny minister Pożelła złożył sprawozdanie z przebiegu zajęć niedzielnych. Minister oświadczył, że on i minister oświaty Sapiński występują z gabinetu. Komitet centralny uchwalił, że ministrowie mają pozostać na swych stanowiskach jeszcze do Nowego Roku.

Wystąpienia przeciwko rządowi.

GDANSK, 27.XI (Pat.) Według doniesień z Kowna przygotowywana tam jest nowa demonstracja przeciwko rządowi. Rząd ze swej strony ma wystąpić ostro przeciw demonstracjom ulicznym.

Prawdopodobne są również kontr-demonstracje grup prawicowych.

Z Państw Bałtyckich.

Wykrycie spisku przeciwko Sowieciom w Karelii.

HELSINGFORS. (tel. wł.) Prasa podaje, że w republice Karelskiej sowiecka defenzywa wpadła na trop spisku przeciwko władzom sowieckim w tym kraju. Przeprowadzono liczne rewizje oraz aresztowano wiele osób. Areszty trwają w dalszym ciągu. W kraju ogłoszono stan wojenny i do wsi ściągane są oddziały czerwonej armii. Granicę fińską zamknięto. Aresztowani, których liczba sięga 200 osób, są oskarżeni o separatyzm i próbę powstania przeciwko władzom sowieckim.

Z ZAGRANICY.

Powstanie w Albanii.

BIAŁOGRÓD, 27.XI (Pat.) Z Tirany donoszą, że z całej Albanii objawia się reakcja przeciwko próbom rewolucji. W Tiranie odbył się wielki wiec w obecności senatorów i deputowanych, na którym wypowiedziano się przeciwko rewolucjonistom a za rządem.

Podobnych wieców odbyło się kilka w najważniejszych miastach. W Białogrodzie brak dokładniejszych informacji o działaniach wojennych w Albanii.

Podobno rewolucjoniści zostali odparci poza Dukajint.

Przybyła onegdaj do Skutari artyleria wojsk rządowych została skierowana na pole walki.

„Wreme” donosi, że albański minister wojny objął dowództwo nad albańskimi wojskami rządowymi. Rozporządza on 5-ciu pułkami piechoty, 2-ma bateriami, oraz kilkuset ochotnikami. Rozpoczęta wczoraj ofensywa wojsk rządowych skończyła się powodzeniem.

Powstańcy albańscy wycofali się w góry.

Dekrety Pana Prezydenta Rzplitej złożone Sejmowi.

Pismo Prezesa Rady Ministrów.

WARSZAWA, 27.XI. (Pat.) P. Prezes Rady Ministrów nadesłał do p. Marszałka Sejmu następujące pismo:

Mając na uwadze postanowienie ustępu końcowego art. 44 Konstytucji w brzmieniu ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 roku, zmieniającej i uzupełniającej Konstytucję Rzeczypospolitej, mam zaszczyt złożyć Sejmowi rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, wydane na zasadzie postanowień ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. Ust. R. P. Nr. 78 poz. 443) i ogłoszone w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności;

1) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.IX 1926 r. o zmianie brzmienia uwagi 5-tej do poz. 140 taryfy celnej (Dz. Ust. R. P. Nr. 100 poz. 573),

2) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28.IX 1926 r. o zmianie stawek opłat stemplowych od spółek i podatku giełdowego (Dz. Ust. R. P. Nr. 100 poz. 574),

3) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.IX 1926 r. o zamianie niektórych gruntów państwowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 102 poz. 590),

4) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 20.X 1926 r. o uzupełnieniu przepisów normujących ustroj władz spółek akcyjnych (Dz. Ust. R. P. Nr. 103 poz. 598),

5) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.X 1926 r. w sprawie uregulowania obrotu pieniężnego (Dz. Ust. R. P. Nr. 106 poz. 610),

6) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 25.X 1926 r. o utworzeniu Komitetu Obrony Państwa (Dz. Ust. R. P. Nr. 108 poz. 633),

7) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 25.X 1926 r. o zamianie, sprzedaży i darowiznie niektórych gruntów państwowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 109 poz. 637),

8) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 4.XI 1926 r. o karach za rozpowszechnianie nieprawdopodobnych wiadomości oraz o karach za zniewagę władz i ich przedstawicieli (Dz. Ust. R. P. Nr. 110 poz. 640),

9) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 4.XI 1926 r. w sprawie regulowania kolejowych transportów węgla, koksu i brykietów węglowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 110 poz. 641),

10) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 4.XI 1926 r. w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonariuszów państwowych i osób wojskowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 110 poz. 642),

11) rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z d. 27.XI 1926 r. o unieważnieniu tytułów na okaziciela, do których prawa zostały zabezpieczone na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z d. 27.XII 1924 roku o zabezpieczeniu praw tytułów na okaziciela, wywiezionych na terytorium obecnego Z. S. R. R. lub złożonych w instytucjach na tem terytorium (Dz. Ust. R. P. Nr. 113 poz. 654),

12) rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z d. 13.X 1926 r. w sprawie utworzenia powiatu morskiego (Dz. Ust. R. P. Nr. 117, poz. 678).

Prezes Rady Ministrów

w z. (—) K. Bartel.

Ze świata.

Rewolucja w Paranie.

RIO DE JANEIRO, 27.XI (Pat.) Nie podając bliższych szczegółów, komunikat urzędowy potwierdza, że ruch rewolucyjny objął stany Parana i Santa-Catalina.

Komunikat głosi, że oddziały rządowe rozbiły oddział powstańców, który zajął jedno z miast w Paranie i zaczął ściągać kontrybucje od kupców tamtejszych.

Artylerzyści hiszpańscy wracają do pułków.

PARYŻ, 27.XI (Pat.) „Journal” donosi z Madrytu, że na 1.200 oficerów tworzących kadry artylerji, 950 wniosło prośbę o przyjęcie ich z powrotem do służby czynnej.

Hydroelektrownia czy turbiny parowe.

Na posiedzeniu Komisji Miejskiej do spraw technicznych, odbytem w dniu 18 listopada, rozpatrywano sprawę nabycia 6 kotłów parowych oraz turbin parowej o większej mocy, celem rozbudowy istniejącej elektrowni miejskiej. Dla ustawienia nowych kotłów powstała sprawa budowy nowej kotłowni i innych z kotłownią związanych budowli.

Sprawa rozbudowy względnie budowy nowej elektrowni miejskiej celem zaspokojenia zapotrzebowania na energię elektryczną była rozpatrywana już niejednokrotnie. Jedno z gruntownych badań w tej sprawie odbyło się wiosną 1925 r. z udziałem miejscowych rzeczoznawców oraz inżyniera-fachowca specjalnie w tej sprawie przez Ministerstwo Robót Publicznych z Warszawy delegowanego.

Przy omówieniu sprawy rozbudowy elektrowni miejskiej zostały wypowiedziane następujące myśli. Gdyby na miejsce wycyfrowanych stopniowo maszyn parowych stawiać, jak to zamierza Magistrat turbopompnice prądu zmiennego o większej mocy, to należałoby przeprowadzić ścisłą kalkulację na całokształt urządzeń i przebudowy budynku, ażeby upewnić się czy dokonana w ten sposób rozbudowa elektrowni nie okaże się w rezultacie kosztowniejszą od wybudowania i urządzenia nowoczesnej elektrowni. Tylko przy opracowaniu całokształtu rozbudowy może być dopiero określone czy budynek i teren obecnej elektrowni (dostawa węgla furmankami) nadają się do rozbudowy elektrowni do niezbędnej dla zaspokojenia zapotrzebowania wielkości. Również wypowiedziana była myśl o zbadaniu możliwości wykorzystania sił wodnych.

Trudno określić, czy została przeprowadzona kalkulacja, na potrzeby której wskazywała komisja; chciałyby się zwrócić uwagę społeczeństwa wileńskiego na kieru-

NA MARGINESIE.

„Młodości! Ty nad poziomy...”

Zapał do zwyczajnego czynu i me-stwo, ochnie szafujące krwią i życiem, zapewniają narodowi spokój o całość granic i w ogóle bezpieczeństwo. Nietórz wpatwiele skłonni są utrzymywać, że wyż wymienionych właściwości narodowi naszemu dziś brak. Ze smutkiem przyznaje, że i ja popadłem w zwątpienie, haniebnie zapominając, jak to brać nasza z pod N-Deckich szanowanych znaków, ożywna pragnieniem walki aż do zwycięskiego końca, spieszyła w trudzie i pocie pod ciężarem waliz i kufrów ku zagrożonemu Poznaniowi z bezpiecznej Warszawy, i gdy tylko pociąg minął Skierniewice, walecznie śpiewała, że serce człowiekowi rośnie: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”...

Jeszcze niedawno myślałem ze smutkiem: „Niemasz dzielnych wśród nas—chyba może Witos?”... Alieci dziś oblicze moje rozpoznało się, jak niebo na wiosnę, na wieść, jak to młodzień, lecz maletnia i bezzina, walecznie szła na bój z mężem, będącym w sile 70 lat a krępkim jako lew. Młodziankowie najmieli zdrowie i życie narazili, z okrzykiem: „Mituj bliźniego twego po rymsku”, radośnie zginąć gotowi, byle tylko sponiewierać a cielesny szwank uczynić głosieliowi fałszywego i do nieszczęść prowadzącego hasła „Mituj bliźniego twego narodo!”...

Duma piersi rozpiera i radość w sercu się kołatac na myśl, jak ci nie boraczkowie, acz liczni lecz słabi, zwycięskie boje stoczyli o prawdę, ład, porządek i tercjarek panowanie, wśród których, jak wiadomo, twórcza myśl polityczna nie zginęła.

Zaprawde, patrzmy w przyszłość wesolo, kiedy tacy zjają...

Persecutor.

Największy szlagier świata

„KURJER CARSKI”

według powieści Jules Verne'a, p. t. Michel Strogoff.
W roli tytułowej: „Iwan Mozżuchin”,
w roli Nadjii: „Natalja Kowańko”;
wkróćce
w Kinie „POLONJA”.

nek, w którym dąży rozbudowa elektrowni w innych państwach. Oświetlenie tej sprawy daje profesor dr. inż. Jan Łopuszański w artykule „Międzynarodowa wystawa żeglugi śródlądowej i sił wodnych w Bawli”, umieszczonym w Nr. 20 i 21 za r. b. Czasopisma Technicznego.

Międzynarodowa wystawa żeglugi śródlądowej i sił wodnych została otwarta w lipcu r. b. po dwuletnich i systematycznych przygotowańach w celu uświetnienia uroczystości złączonych z ostatecznym ukończeniem wielkiego portu na Renie.

(Dok. nastąpi).

Wiktor Piotrowicz.

Pomnik przeszłości.

Garść uwag literackich.

(Dokończenie).

A teraz kwestja nieco więcej skomplikowana: jakiego dzisiaj znamy Mickiewicza, to znaczy, jaką posiadamy jego koncepcję, jakiego nosimy w duszy—w myśli i w uczuciu—Adama Mickiewicza?

Przedewszystkiem trochę materiału faktycznego, luźnie postawionego z postawionem zagadnieniem, ale niemiętle ważnego.

W sądzie konkursowym, poza reprezentacjami wszystkich uczelni artystycznych w Polsce w osobie ich najwybitniejszych przedstawicieli, znalazł się personalnie Artur Górski, jeden z najświetniejszych pisarzy współczesnych, głęboki historyk kultury polskiej („Ku czemu Polska szła”) autor przepięknego „Monsalwatu”, rzeczy o Mickiewiczu.

Zaproszony został do jury zapewne jako znawca Mickiewicza, a to wskazuje, że chodziło komitetowi o sąd rzeczowy i krytyczny, dotyczący koncepcji Mickiewicza.

Traf, czy głębszy spłot okoliczności zrzadził, że pierwszą nagrodą odznaczono zostało dzieło, idące, jak sądzę, całkowicie po nji koncepcji literackiej „Monsalwatu”, po linii szczytowego, w mniemaniu przyjętem, momentu twórczości Mickiewicza.

Cóż mówi dzieło Górskiego o Mickiewiczu? Już w wstępie rzuca Górski obraz pełen plastyki: trumna ze zwłokami poety w stancji na przedmieściu Pera w Konstancyopolu. „Na pierśi złożone ręce trzymają małą pasyjkę. Jedynie w tym gęście jest życie. Z wychudzonych, załamanych palców bije nerwowe spracowanie. Patrz

na nie, przychodzi na pamięć to, co poeta, młodym będąc, pisał do Lelewela: „mam nadzieje, że darmo w trumnie rąk na piersiach nie założę”. Co przyrzekł, tego dotrzymał. Przez te ręce przepływały nie tylko słowa tych czterech zaledwo tomów, stanowiących jego poezję; przepłynął przez nie potężny prąd życia, który dla ziemi jego był wielkim aktem odkupienia. Te ręce lepiły kształty z gliny własnego żywota i ów to poemat jego życia jest największym jego arcydziełem. Przyjdzie czas może, że „Dziady” nie będą czytane, że „Pana Tadeusza” pył pokryje; ale poemat tego żywota zawsze mieć będzie władzę nad sercami. Jest w nim bowiem radosny trud ekspiacji. I to jest koroną geniuszu Mickiewicza.

Uznając Improwizację za punkt najwyższy w twórczości Mickiewicza, z tego najwyższego punktu spojrzaj Górski na życie i dzieło Wieszca, konstrukcyjnie nawet wysuwając w swem dziele Improwizację na czoło rozważań. Inaczej mówiąc, walka z Bogiem, łamanie się wewnętrzne, trud dopięcia prawdy—wysunął się na czoło—opanowanie tej walki i narodziny człowieka czynu, realizującego Królestwo Boże na ziemi, człowieka wielkiego a prostego, ukazał autor na planie drugim.

Postawienie zagadnienia w ten sposób jest całkiem zrozumiałe. Dzieło Górskiego powstawało w epoce niewoli politycznej. W Improwizacji znalazł Górski wszystko, czego szukał bezskutecznie Polak w życiu—poczucia siły dla ojczyzny, wymaganą z mapy politycznej. Ideał czasów rozbiorowych streszczał się w szukaniu Polski Niepodległej i temu szukaniu z otwartymi ranami, bez pamięci, z Bogiem, lub pomimo Boga, odpowiadała Improwizacja.

A kiedy w drodze do utraczonej ojczyzny szedł Mickiewicz tam, gdzie „graniczy Stwórca a natura”, kiedy dawał poszukiwaniu swego ideału wyraz najspanialszy — to na drodze innej, odwiecznej, po osiągnięciu pełni uczuć religijnych i po pojednaniu z Bogiem, szukał siły i szczęścia dla Ojczyzny w czynię, w rzeczywistości, nie utrwalał jej usiłowań swoich na papierze, w dokumencie literackim, tej siły i tego wyrazu, co Improwizacja.

W ten sposób okres życia i twórczości Mickiewicza, do Improwizacji włącznie, okres walki tytanicznej w duchu, znalazł wyraz pełny; okres następny—osiągnięcia równowagi duchowej, dały okres po złamaniu pióra, okres czynu i działania — nie znalazł tak plastycznego, jak poprzedni, wyrazu w sztuce.

Warunki niewoli politycznej spowodowały jednostronne ustosunkowanie się wobec Mickiewicza: kiedy szukało pokolenie niewoli zapatrzone w ideał niepodległości szczęścia ojczyzny na drodze walki ducha z przeciwnościami losu i na drodze lekliwych prób powstańców, nie dostrzegało dość wyraźnie, nie pogłębiło do dna Mickiewicza ostatniego—tego realizatora wyższych celów, wyolbrzymiającego natomiast Improwizację do ogromu tytanicznego symbolu, symbolu niewoli.

I takiego Mickiewicza, Mickiewicza Improwizacji, znamy dotąd.

Słowem pomnik przeszłości, zamkniętej epoki uciśku i walki, wielki pomnik niewoli.

A jednocześnie przy tak poprowadzonej w wykonaniu koncepcji Mickiewicza, ten wspaniały postument, ten okaz kultury wieków, kultury wszechświatowej, od czasów najdawniejszych do chwili obecnej! Szlachetność mają ci, co twierdzą, że dzieło Szukalskiego mogło powstać tylko w Paryżu. Tak.

Koncepcja ściśle polska—postument światowy—takim jest w istocie swego Adam Mickiewicz.

Powie kto: doskonale. Ale co taki Mickiewicz — pomnik ma do robienia w Wilnie? Tu, u nas trzeba dać Mickiewicza naszego... Z kraju lat dziecinnych, twórcę „Pana Tadeusza”, a choćby skromnego studenta uniwersytetu Wileńskiego, lub nauczyciela kowieńskiego.

Za pozwoleniem! I taki Mickiewicz byłby drogi i dobry. Ale Mickiewicz młodszy powinien zawsze ustąpić starszemu, a przedewszystkiem temu, który podjął trud ekspiacji, przez nią odzyskał wolność czynu, a u kresu swych marzeń widział wolny kraj swój, niepodległe państwo, a wraz z niem odrodzenie świata.

Dopóki tego Mickiewicza nie mamy w bryle pomnikowej, niech stanie jego najbliższy poprzednik, Mickiewicz niewoli.

I doprawdy krajowość nasza nie ma tu nic do powiedzenia. Sam będąc szczerym krajowcem, nie widzę konieczności zaspakajania ambicji krajowych w dziedzinie, która nie daje ku temu powodu i nie wywołuje potrzeby.

Powiedziałem o projekcie Szukalskiego: pomnik niewoli; Mickiewicz w niewoli, tak jak niewolną była Polska.

żej „Ody do miłości”. Po tym Mickiewiczu znamy innych do przedostatniego — Mickiewicza Improwizacji.

O projekcie p. Lubelskiego słusznie powiedziano, że pełniłby swoją rolę z napisem: „proletarij wsiach stran sojedzinajties” albo: „my na gorie wsiem burzujam mirowoję pożar razdujem”, rolę, od której najoczniejszej p. Lubelski tworząc swego Mickiewicza, był jaknajdalej.

Inne nadesłane projekty to jakieś straszdyta Mickiewiczowskie. Wyobrażam sobie obrzęd Dziadów gdzieś w szkole sztuk pięknych, na którym wywołują duszę pokutującego Mickiewicza. Coraz to inna objawia się maskara, a wszystko w kształcie i formie nadesłanych projektów. Po zjawie wszystkich maskar pokutujących byłby Mickiewiczowi winy odpuszczone...

I wreszcie na zakończenie słówko z dziedziny, *sit venia verbo*, „wyzwalcowej”.

Nie wiem, czy p. Czesław Jankowski dotąd jest szefem sekcji propagandy i prasy Komitetu Głównego budowy pomnika Mickiewicza w Wilnie, — ale to wiem, że rolę swoją wykonał znakomicie. Orzekł bez pardonu, że nikt na pomnik odznaczony pierwszą nagrodą przez jury konkursowe i załecyony do wyboru Komitetu dla postawienia w Wilnie, że nikt w Polsce, a i w Ameryce pieniędzy na to nie da. Śmiał wątpić w niewręczalność i pewność tego twierdzenia, natomiast nie wątpię, że pogodzenie ról niezależnego krytyka pomnika z szefem propagandy pomnika jest zadaniem nad wyraz trudnym, pod którego ciężarem można się ugiąć.

P. Czesław Jankowski już się chwieje.

Teatr **WESOŁE**
Miniatur „**KAKADU**”

Życie gospodarcze.
Min. Staniewicz o reformie rolnej

Minister Staniewicz udzielił przedstawicielom prasy bardzo ciekawego wywiadu co do sytuacji agrarnej Górnego oraz Cieszyńskiego Śląska.

W czasie swej podróży na Śląsk — oświadczył Minister — miałem możność naocznego przekonania się o doniosłym znaczeniu w polskim gospodarstwie narodowym tego kraju o typowo przemysłowo-rolniczym charakterze.

Zagadnienie reformy rolnej występuje na Śląsku zarówno we wzglęдах gospodarczych jak i społecznych, jako sprawa pierwszorzędnej doniosłości. Wobec silnego zaludnienia, przy braku większego zapasu ziemi do rozwiązania problemu agrarnego na Śląsku musimy podchodzić z tem większą ostrożnością i skrupulatnością. Czołowym zagadnieniem jest tu kwestja powiększenia gospodarstw karłowatych i tworzenia gospodarstw warzywno-ogrodniczych i robotniczych z uwzględnieniem niezbędnych w wielu okolicach meljoracji. Pozwoli to nam w pewnym stopniu podtrzymać egzystencję części społeczeństwa robotniczego, walczącego z bardzo trudnymi warunkami życia, a zwłaszcza w ciężkich czasach bezrobocia. Pragnę tu podkreślić, iż wobec pewnego przeludnienia robotniczego na Śląsku nie można liczyć na to, by nadmiar ludności robotniczej był prędko pochłonięty przez rozwój przemysłu. Z tych też względów uważam za konieczne uwzględnienie tylko w pewnej mierze miejscowej kolonizacji robotniczej, przy jednoczesnym możliwym zaspokojeniu postulatów ludności rolnej.

Zwiedzając w swej podróży zarówno Śląsk Górny jak i Cieszyński, stwierdziłem, że ten ostatni reprezentuje wyjątkowo wysoki ogólny poziom drobnych gospodarstw rolnych. Jest rzeczą charakterystyczną, że o ile naogół biorąc większa własność w części Cieszyńskiej stoi pod względem poziomu gospodarstwa niżej, aniżeli większa własność na Śląsku Górnym — to w sferze własności mniejszej stosunek jest odwrotny.

Czynnikiem komplikującym problem agrarny na Śląsku jest fakt istnienia dwu odrębnych obowiązujących ustawodawstw.

Wtedy, gdy na Śląsku Cieszyńskim obowiązuje polska ogólnopolska ustawa z dnia 23 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej — na Górnym Śląsku w wyniku Górnos Śląskiej Konwencji Genezyjskiej z dnia 15 maja 1922 r. obowiązywać mają w ciągu 15 lat — do 1937 r. przepisy ogólnoniemieckich i pruskich ustaw osadniczych. W przeciwstawieniu do ustawy polskiej przewidującej ustawy osadnicze na Górnym Śląsku utworzenie w celu przeprowadzenia osadnictwa aparatu, złożonego z jednej strony ze specjalnego Związku do dostarczenia ziemi na osadnictwo, a z drugiej z ogólnoużytecznego przedsiębiorstwa osadniczego do rozparcelowania ziemi dostarczonej przez wspomniany Związek. Delegaci obu tych organizacji tworzą pod przewodnictwem przedstawiciela Okręgowego Urzędu Ziemskiego odrębny Wydział Stały do decydowania o przymusowym wywłaszczeniu, o gospodarczej celowości danego wywłaszczenia i o wysokości odszkodowania za grunty wywłaszczone. Aparat ten musi być w czasie najbliższym powołany, gdyż bez niego osadnictwo na Górnym Śląsku jest narazie niemożliwe.

Jednym z dorobków mego podróżniowego pobytu na Śląsku jest jaskrawe uświadomienie sobie konieczności poddania gruntownej rewizji dotychczasowego stosunku władz państwowych do zagadnień Śląskich wogóle, a w szczególności do potrzeb i postulatów miejscowego społeczeństwa w dziedzinie agrarnej. Zatem poczynię, gdzie należy, wszelkie konieczne starania, aby przynajmniej w części zaspokoić najbardziej palące potrzeby zarówno natury administracyjnej jak też natury gospodarczej.

Jedną z tych ostatnich potrzeb jest udostępnienie miejscowym rolnikom dostatecznie dogodnego w obecnych warunkach kredytu długoterminowego i krótkoterminowego. Osiągnięto się to między innymi przez przewidzianie na początek następnego roku otwarcie w Katowicach Oddziału Państwowego Banku Rolnego.

Chciałbym się podzielić jeszcze jednym, zdaniem moim, bardzo ważnym wrażeniem. W czasie tego objazdu stykałem się, jak już zaznaczyłem, z najrozmaitszymi czynnikami miejscowymi. Zetknąłem się zarówno z reprezentantami interesów wsi, jak też interesów miasta — interesów wielkiego i drobnego rolnika, jak też sier robotniczych, — z przedstawicielami władz, jak też społeczeństwa i zewsząd bez wyjątku, powtarzam bez wyjątku, slyszalem jedno wielkie wołanie do przystąpienia nareszcie do wykonywania tej obiecywanej i tak oddawna oczekiwanej reformy rolnej. To jednomyślne nawoływanie przez wszystkie bez wyjątku czynniki miejscowe różni okręg Śląski od większości innych okręgów ziemskich w Polsce, w których podnoszą się głosy większych czy mniejszych zastrzeżeń.

Na Śląsku przeciwników reformy rolnej, jeżeli chodzi o społeczeństwo Polskie, naogół niema, są niektóre różnice w poglądach, które jednak wszystkie milkną wobec jaskrawego faktu, że wprowadzenie i to możliwie najprędzej osadnictwa jest koniecznością gospodarczą i społeczną przez wszystkich uznawaną.

Jedną z trudności osadnictwa na Śląsku jest konieczność przeznaczenia na ten cel stosunkowo bardzo dużych funduszy, a to nie tylko na wykup przymusowy lub dobrowolny ziemi na osadnictwo, ale również na natychmiastowe jednoczesne zabudowanie i zagospodarowanie parcelowanych gruntów.

Osadnictwo na Śląsku bez możliwie niezwłocznego zabudowania się jest praktycznie niemożliwe i doprowadziłoby tylko do jeszcze większego rozgorzyczenia. Ostatnią uchwałą Sejmu Śląskiego o wyasygnowaniu na ten cel 500.000 zł. w znakomitym stopniu ułatwi zrealizowanie akcji osadniczej.

Zorganizowanie przymusowego związku dla dostarczenia ziemi i parcelowanie uzyskanych tą drogą obszarów i zapewnienie funduszy na kupno ziemi, a wreszcie kredyt na zagospodarowanie działek gruntowych, są to wszystko najpilniejsze sprawy, które oczekują rozwiązania.

Z Giełdy Wileńskiej w dniu 27 listopada r. b.

I. Waluty		
Banknoty	żądano	placono transak.
Dolary St. Zjed.	8,98	8,97 1/2
Fundy sterl.	—	—
		43,62
Złoto		
Ruble złote	4,76 1/2	4,75 1/2 4,76

Z sądów.

Sprawy w Wydziale Karnym Sądu Okręgowego.

W dniu jutrzejszym w wokandzie Wydziału Karnego Sądu Okręgowego znajdują się następujące sprawy:
Sprawa Franciszka Gutowskiego osk. z art. 471 cz. I K. K.
Sprawa Bolesława Świeckiego osk. z art. 142 cz. I K. K.
Sprawa Owsieja Epsztejna osk. z art. 142 cz. I K. K.
Sprawa Jana Kazimierskiego i Andrzeja Anksztolisa osk. z art. 51, 468 cz. I K. K.
Sprawa Wacława Suchockiego osk. z art. 142 cz. I K. K.
Sprawa Józefa Gudańca osk. z art. 142 cz. I K. K.
Sprawa Józefa Kwasyca i Ada-

ma Szumko osk. z art. 51, 142 cz. I K. K.
Wszystkie sprawy w trybie uproszczonym. (z).
Sprawa Hurczyna.
Sensacyjna sprawa b. podprokuratora Sądu Okręgowego, męża zaufania głównego b. prokuratora tegoż sądu p. Hołowni, w pierwszym etapie zakończyła się skazaniem prokuratora i defraudanta w jednej osobie przez Sąd Okręgowy na 6 lat więzienia — wystąpiła wczoraj znów na widownię. W drodze apelacji ze strony obrony, kompromitującej stosunki w prokuraturze za czasów p. Hołowni, sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego.
Tym razem proces Hurczyna nie wzbudził większego zainteresowania. Sala sądowa świeci pustkami. I nic w tem dziwnego. Gros

wkrótce otwarcie
w gmachu
przy ul. Dąbrowskiego 5.

sensacyjnie rozegrał się podczas rozprawy w Sądzie Okręgowym. Wczorajszy proces miał tylko za zadanie, czy i o ile istnieją warunki do zmniejszenia kary oskarżonemu. **Poczytalność Hurczyna pod znakiem zapytania.**

Po streszczeniu przez referenta sprawy aktu oskarżenia, z którego dowiadujemy się o całym szeregu nadużyć, jakich się dopuścił prokurator i defraudant w jednej osobie, zajmując za czasów Hołowni odpowiedzialne stanowisko w prokuraturze wileńskiej prokuratora kameralnego — obrona stawia wniosek powołania eksperta psychiatry. Obrona motywuje swój wniosek okolicznością, iż przewod sądowy w Sądzie Okręgowym dał niewątpliwie dane, że psychika Hurczyna daleko odbiega od psychiki normalnego człowieka. Tymczasem biegli nie wzięli tego pod uwagę, wydając w tym kierunku negatywne orzeczenie. Sąd, biorąc pod uwagę, że orzeczenie ekspertów w Sądzie Okręgowym jest wiążące dla obecnie orzekającego sądu, postanowił wniosek obrony oddalić.

Przemówienie prokur. Raduszkiewicza.
Były prokurator kameralny Sądu Okręgowego jest typem przestępcy. Niezupełnie wyraźna jego przeszłość przed objęciem stanowiska w prokuraturze wileńskiej, sposób i łatwość, z jaką dokonywał całe pasmo różnych defraudacji, sięgających olbrzymiej sumy 60000 złotych — wskazuje nam normalną psychikę przestępcy. Oskarżony nigdy nie miał nic wspólnego z sądownictwem, a wypłynął w Wilnie dzięki niezdrowym stosunkom, jakie wówczas panowały. Poczynając od chwili wstąpienia na służbę państwową aż do wykrycia niesłychanych i nienotowanych w dziejach sądownictwa nadużyć — Hurczyn na każdym kroku popadał w kolizję z prawem. I dlatego niema dla niego żadnej okoliczności łagodzącej. Kończąc swe przemówienie, rzecznik oskarżenia domaga się pozostawienia w mocy wyroku pierwszej instancji.

Przemówienie mec. Kulikowskiego.
Obronca oskarżonego mec. Kulikowski polemizuje z sentencją wyroku Sądu Okręgowego. Wskazuje, że w przestępstwach, jakich dopuścił się Hurczyn, nie można dopatrzeć się przywłaszczenia. Hurczyn dopuścił się zwyczajnej kradzieży. Nie miał on bowiem prawnego dostępu do kasy, bo urząd prokuratora nie ma go do biura wykonawco - podawczego. Hurczyn nie dopuścił się również nadużycia władzy, jak brzmi sentencja wyroku pierwszej instancji. Czynności bowiem, jakie on spełniał, nie leżały w zakresie jego kompetencji. Niema więc mowy o stosowaniu art. 636 K. K. Poza tem i pretensji powództwa cywilnego ze strony Skarbu Państwa nie są zupełnie uzasadnione, gdyż depozyty nie były osobom prywatnym wracane w wartości faktycznej, ale nominalnej. Tem samem skarb Państwa nie poniósł strat w tej wysokości, jakiej domaga się przedstawiciel Prokuratury Generalnej.

Przemówienie mec. Szyszkowskiego.
Drugi obrońca oskarżonego, mec. Szyszkowski, kładzie w swem przemówieniu nacisk na brak złej woli u oskarżonego w ostatnim stadium nadużyć przed ich wykryciem. Gdyby Hurczyn był człowiekiem z gruntu złym i wiedząc, że wcześniej, czy później sprawa się wykryje, byłby napewno zdefraudował 50.000 dolarów, które miał w depozycie. Tymczasem on tego nie uczynił. Wskazuje to, że Hurczyn wprawdzie dopuścił się rzeczy niesłychanych, nie mniej jednak przytoczony fakt z 50.000 dol. daje nam wnioskować, że w ostatniej chwili psychika Hurczyna nagięła się do normatywności uczciwego obywatela. Nie było już jednak drogi naprawy. Za późno; poza tem Hurczyn odbiega daleko od szablону normalnego człowieka. W psychice jego jest szereg skaz i odchyleń. Hurczyn często mienił się w towarzystwie światlejszym kłamiem Górczakowem, a żonę swoją nazywał „królową dolara”. Wobec tego wszystkiego mec. Szyszkowski prosi o wydanie łagodniejszego wyroku.

W y r o k.
Po przemówieniach stron Sąd udaje się na naradę i po godzinie wyznosi wyrok zatwierdzający wyrok Sądu Okręgowego, skazującego go na 5 lat więzienia, zamiast dotychczasowego wyroku.

MIĘJSKA.
Opieszalność Komisji Obywatelskich. Z przeprowadzonej przez Komisję kontrolną przy Komisarjacie Rządu podsumowania prac sumarycznego stwierdzenia obywatelstwa wykonanych do chwili obecnej w poszczególnych komisjach obywatelskich wynika, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

KRONIKA.

Dziś: 1 niedz. Adwentu.
Jutro: Saturnina M.
Wschód słońca—g. 7 m. 15
Zachód — g. 2 m. 59

URZĘDOWA

— **Zmiana planu przemeldunku.** Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości, iż wobec przeciążenia prac biur meldunkowych i Komisji Obywatelskich do sumarycznego stwierdzenia obywatelstwa, oraz na skutek zezwolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zostanie zmieniony plan przemeldunku, załączony do Rozporządzenia z dnia 13 września 1926 roku Nr. 1 Komisarza Rządu na m. Wilno.

Nowy plan będzie obowiązywać od dn. 9 grudnia 1926 roku i według niego winne być zgłaszane do biur meldunkowych osoby, dotychczas nieprzemeldowane.

Plan ten w najbliższych dniach zostanie podany do powszechnej wiadomości.

Od dnia 29 listopada do dn. 9 grudnia b. r. zgłoszenia do przemeldunku przyjmowane nie będą.
(—) **Wimbor**
Komisarz Rządu.

— **Licytacja wybrakowanych koni wojskowych.** Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości ogólnej, że dnia 30 listopada 1926 roku o godz. 9-ej rano odbędzie się na rynku kalwaryjskim w Wilnie licytacja wybrakowanych koni wojskowych w ilości około 50.

Do licytacji mogą stawać wszyscy bez żadnego ograniczenia.
(—) **K. Wimbor**
Komisarz Rządu.

MIĘJSKA.
Opieszalność Komisji Obywatelskich. Z przeprowadzonej przez Komisję kontrolną przy Komisarjacie Rządu podsumowania prac sumarycznego stwierdzenia obywatelstwa wykonanych do chwili obecnej w poszczególnych komisjach obywatelskich wynika, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

Fakt powyższy ma miejsce wskutek nierównomiernego rozłożenia prac na wszystkich członków Komisji Obywatelskich, w wyniku którego wszystkie sprawy są zatłwane przeważnie przez zastępców przewodniczących. Uważając zaś do tego, że akcja prowadzona w dotychczasowym tempie nie zostanie ukończona nawet w przedłożonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych tempie — od 1.IV 1927 roku.

czynił. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się do województwa wileńskiego z zapytaniem, kogo ze swej strony wojew. wyznaczycy do tej komisji. Delegat Województwa również już jest wyznaczony i przedstawiony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do zatwierdzenia. Wobec tego po otrzymaniu odpowiedzi z Min. Spr. Wewn. Okręgowy Inspektor Pracy, jako trzeci przedstawiciel, powiadomi strony i zwoła komisję w najbliższym czasie. W ten sposób spór zostanie rozstrzygnięty ostatecznie, gdyż nadzwyczajna kom. rozjemcza jest najwyższą instancją. (c)

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

— **Plan przemeldowania na dzień 29.XI r. b. Komisariat I.** Zawalona Nr. 19. Zawalona Nr. 21 (na Wingry 8 i rynek drzewny). W. Pohulanka Nr. 8 czyli Wingry 1. W. Pohulanka Nr. 10. W. Pohulanka Nr. 12 (Słowackiego 2). Słowackiego Nr. 4. Słowackiego Nr. 6 czyli Nowogrodzka 5. Słowackiego 6-a.

Blizsze szczegóły Turnieju podane zostaną w afiszach.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— **Sprawozdanie z kwesty oświatowej Polskiej Macierzy Szkolnej w d. 21.XI 1926 r.** Centralny Zarząd P. M. Sz. Z. W. niniejszym powiadamia, że w Dniu Oświaty Pozaszkolnej na rzecz poszczególnych Kół P. M. Sz. zebrano:

Koło im. Tomasza Zana 240 zł., H. Sienkiewicza—202 zł., Piotra Skargi—101

ZABAWY.

- Dzieci dla dzieci. W sobotę dnia 4-go grudnia b. r. staraniem Centralnego Zarządu P. M. Sz. Z. W. i Zarządu 22-giej szkoły Powojskowej (Swit) odbędzie się w sali powyższej szkoły Wielka Zabawa Dziecinna.

Na program złożą się: 1) „Baśń o Piotrusiu Panu” z obrazami świetlnymi opowie młodocianym słuchaczom p. Marja Reuttówna.

2) Gry i Zabawy. 3) Niespodziany Gość i Pantominy.

Zakończy wielki marsz dzieci. Wstęp dla dzieci 25 groszy, dorosli płać 50 gr.

Dzieci są proszone o przyniesienie ze sobą kilku groszy na niespodziankę.

Dochód z zabawy na choinki dla dzieci wiejskich w szkołach P. Macierzy Szkolnej Z. W. Początek zabawy o godzinie 5-tej po poł. Mała Pohulanka Nr. 8.

- Wieczornica w Sem. Żeńskim. W niedzielę dnia 28 b. m. o godz. 5 po poł. odbędzie się wieczornica w Seminarjum Żeńskim im. „Królowej Jadwigi”.

U LITWINÓW.

- Komisja do spraw rolniczych. Na zjeździe rolników litwinów w dniu 23 b. m. została wybrana komisja wykonawcza, która ma na celu wprowadzenie w życie postanowień zjazdu. Prócz tego

komisja, ta do chwili utworzenia Towarzystwa Rolniczego, będzie kierowała wszystkimi sprawami rolników litwinów.

W dniu 24 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie tej komisji, na którym zostały podzielone funkcje w sposób następujący: prezesem został rolnik Stanisław Szpak, wiceprezesami: roln. Kazimierz Gajgala oraz agr. Stankiewicz Maciej, sekretarzem Matjoszajtis Stanisław, kierownikiem wszystkich spraw kom. wykon. agr. Kierowicz Piotr oraz skarbnikiem ks. Klemens Malukiewicz. Reszta członków pozostała bez określonych funkcji. (c)

NADESLANE.

- Sprostowanie. Do numeru „Kurjera Wileńskiego” z dnia 26-XI r. b., do rubryki kościelnej wkraśl się skutkiem niedopatrzenia przykry błąd, a mianowicie zapowiedzi mają się odbywać nie w soboty, tylko w niedziele, co niniejszym prostujemy.

ROZNE.

- O pomoc dla ociemniałych. Dnia dzisiejszego przybyli do Wilna delegowani z ramienia Zarządu Pracowników Niewidomych Rzeczypospolitej Polski p. p. Floszczyński, L. Liciński, P. Haniewski i L. Bągiński w celu zorganizowania akcji zmierzającej do uzyskania za pomocą członkom Zjednoczenia.

Wyżej wymienieni delegaci zgłaszać się będą osobiście do instytucji i osób prywatnych w celu

czynienia zapisu członków i przyjmowania drobnych subdyjów na rzecz wspomnianej instytucji.

Zapisujcie się na członków Zj. Prac. Niew. Rzecz. Polskil

Z POGRANICZA.

- Wyładowanie energii. Na pododcinku Hołmy-Wolmera posterunku gminne K. O. P. usłyszeli szereg następujących po sobie strzałów rewolwerowych, padających ze strony litewskiej. Po bliższym zbadaniu okazało się, że pijany policjant litewskiej straży granicznej, widocznie znudzony zbyt długim stanem na posterunku, w ten sposób chciał zwrócić uwagę swych kolegów, że i on chce się prześpać.

- Przemysł soli. W rejonie Oran patrol K. O. P. zauważył dwóch osobników, skradających się z Litwy do Polski, którzy nieśli jakiś ciężar na plecach. Postanowiono nie płoszyć ich, lecz wpuścić na terytorjum nasze, choćby ze względu na to coś... może złoto, albo inne brylanty. W pewnym momencie przytrzymało owych nieznanym, którymi okazali się Turkos Władysław i Cześniewicz Zygmunt. Cennym zaś przemysłem było 200 kg. soli.

- Ruch towarowy przez st. Zahacie. W ubiegłym tygodniu wywieziono do Rosji sowieckiej przez stację Ziabki: 65 wagonów węgla, 1—papieru, 3—ceglę, 5—maszyn rolniczych, 1—instalacji elektrycznych.

Teatr i muzyka.

- Reduta na Pohulance. We środę dn. 1 grudnia Zespół Reduty rozpoczyna swą pracę w teatrze na Pohulance „Mazepą” Juliusza Słowackiego. Postać tytułową odtworzy Juliusz Osterwa. Początek punktualnie o godz. 8-jej wiecz. Bilety w cenie od 50 gr. sprzedaje do przednia każdego przedstawienia biuro „Orbis” Mickiewicza 11 od 10 do 4.30 popoł. (w niedziele i święta od 10 do 12-jej). Tamże można nabywać abonamenty (na dziesięć premier), których cena wynosi dziewięćdziesiąt groszy poszczególnego biletu. W dniu przedstawienia bilety sprzedaje kasa Reduty na Pohulance.

- Teatr Polski (sala „Lutnia”). Stanisław Przybyszewski w Wilnie. Dział o godz. 12 m. 30 popoł. Stanisław Przybyszewski wygłosi w Teatrze Polskim odczyt na temat „Kobieta w mej twórczości”.

Jutro zaś wypowie słowo wstępne przed premierą sztuki swej „Dla szczęścia”.

- Dzisiejsza popołudniówka. Dział o godz. 4-jej popoł. Teatr Polski po raz ostatni gra dowcipną krotkowiec Ruszkowskiego „Wesele Fonsia”. Ceny miejsc od 15 gr. do 2 zł.

- Występy Ludwika Solskiego. Znakomity nasz gość Ludwik Solski dziś po raz ostatni gra Vaulin’a w „Safandulach” — Sardou. Zarówno świetna komedia, jak i gość są gorąco oklaskiwani przez publiczność, która zapelnia do ostatniego miejsca widowie.

- Jutrzejsza premiera. Jutro Teatr Polski występuje z premierą rozgłoszonej sztuki Stanisława Przybyszewskiego „Dla szczęścia” z Ludwikiem Solskim w roli Zdzarskiego.

- Przedstawienia dla inteligencji pracującej. Z uwagi, iż nie wszyscy mają możność podziwiania Ludwika Solskiego ze względu na podwyższone ceny miejsc, w środę dn. 1 grudnia Ludwik

Solski wystąpi w „Skapcu” — Moliera, w którym to dniu ceny będą niższe.

- Gwiazda japońska w Wilnie. Stynna dziś na obu półkulach japońska śpiewaczka operowa Teiko Kiwa, odbywając wielkie triumfalne tournée po Europie, zawitała również do Polski, gdzie w chwili obecnej świeci niebywale sukcesy artystyczne w Operze Warszawskiej i Lwowskiej, jako niezrównana i najoryginalniejsza „Madame Butterfly”.

Jak nas informują, znakomita artystka z Kraju Wschodzącego Słońca nosi się z zamiarem przyjazdu do naszego grodu na dwa gościnne występy w op. „Madame Butterfly”, które odbędą się prawdopodobnie na scenie teatru „Reduta”.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

- Złodzieje pod kluczem. Ujści zostali sprawcy kradzieży z włamaniem dokonanej u Lewita Samuela przy ul. Zarzeckiej 16 dn. 20 listopada r. b. w osobach Hirsza Szufjana, zam. Prywatna 22, Gurwicz Artela, Trocka 16 i Gierszona Jojne. — Szpitalna 8. Skradzionych rzeczy nie odnaleziono.

- Kradzieże. Szerlingowej Fejzde, zam. Kalwaryjska 21, przy pomocy wyrwania skobla skradziono ze strychu bieliznę wart. 250 zł. Podejrzenia brak.

Na prowincji.

- Nieszczęśliwy wypadek. Dn. 10 b. m. w maj. Parý gm. Łuckiej wskutek uderzenia przez konia poniósł śmierć Jakimowicz Grzegorz, lat 12. Akta skierowano do podprokuratora.

- Sprytny Myćko. Kierownik kooperatywy Budstawskiej zameldował, że Myćko Józef, m-c wsi Nowechaty gm. Zosińskiej za pomocą oszustwa pobrał w kooperatywie towaru na sumę 40 zł. Przeprowadzono dochodzenie ustalono, że Myćko sfalszował stempel kooperatywy „zaplacono” i za pomocą tego

stemplą pobrał wymieniony towar, Myćko zaarrestowano i z aktami skierowano do Sądu Pokoju.

- Kto sprawca? Łastowski Leon, zam. Brasławiu w dn. 16 b. m. zawiadomił Komendę Powiatową policji o wykradzeniu pieniędzy z listów poleconych wysyłanych z Brasławia do Estonji.

- Kradzież drutu. Pomiedzy słupami telegraficznymi 317 i 321 około wsi Polany gm. Budstawskiej została uszkodzona linia telegraficzna. Długość przeciętych za pomocą kamienia. Jednocześnie dokonano kradzieży 2 1/2 metra przewodu telegraficznego.

- Pożary. We wsi Gwoździki gm. Mickiewicza spaliła się stodoła ze zbożem Domiciewicza Józefa. Straty wynoszą 2,000 zł. Zachodzi podejrzenie, że pożar powstał wskutek podpalenia.

- We wsi Bojary gm. Miadziolskiej, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spłonęła stodoła z sianem, grochem, żytem i inwentarzem martwym na szkodę Polonika Jana. Straty wynoszą 2000 zł. Akta skierowano do podprokuratora.

SPORT.

Rotmistrz Królikiewicz zdobył 4-tą nagrodę.

NOWY-YORK, 27-XI. (Pat.). W 9-m wielkim konkursie hipicznym rtm. Królikiewicz na koniu „Unigen” zdobył 4-tą nagrodę.

DOKTOR MEDYCYN A. CYMBLER

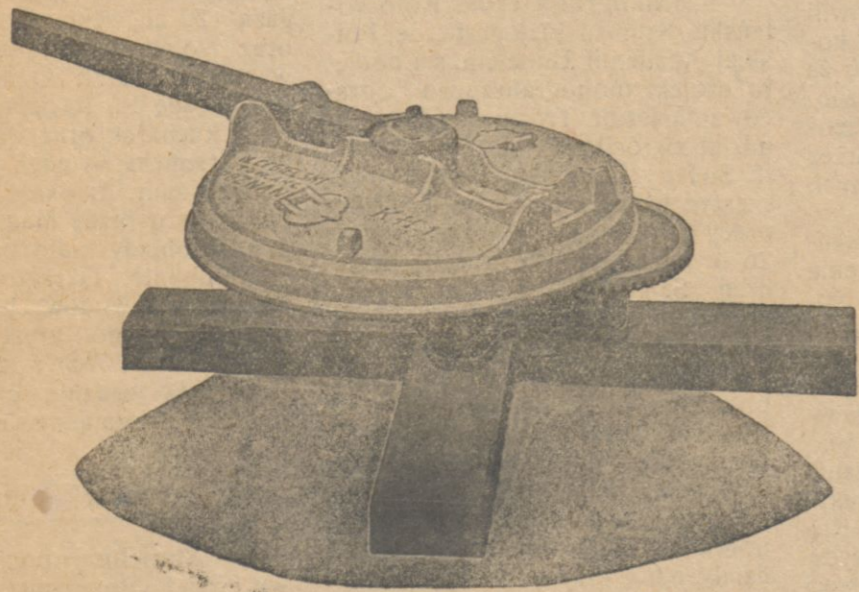
Choroby weneryczne, skórne i moczołpawne. Elektroterapia. Słońce górskie. Mickiewicza 14, róg Tatarskiej, od g. 9—2 i 5—7. 2099 W. Z. P. 43.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe ul. Ad. Mickiewicza 21, tel. 152.

UWAGA: Biuro jest czynne od godz. 9-jej do 7-jej.

Table with 10 columns: Posiada do ułokowania, Sprzeda domy, Folwarki i ośrodki, Lokuje wszelkie sumy, Ma do sprzedania tanio, Wyzdierzawi urządzenia, Przepisuje, Posiada, Posiada, Posiada reflektantów.

Tow. H. CEGIELSKI w Poznaniu, Akc. rok założenia 1846.



Lokomobile i młocarnie parowe, elewatory do słomy, siewniki rządowe „Polonia” o powszechnie uznanych najwyższych zaletach, grabie konne, kartoflarki, spulchniacze podglebia, młocarnie szerokomłotne sztyftowe i cepowe z odpowiednimi manieżami—wszystko o gwarantowanej wytrzymałości i sile. Walce szosowe.

Całkowite urządzenia CUKROWNI, GORZELNI i KROCHMALNI. Przedstawicielstwo na województwa Wileńskie i Nowogródzkie: inżynier Jan Gumowski Wilno, ul. Mickiewicza 7. Telef. 271. Katalogi i cenniki na żądanie.

LECZNICA i SZPITAL Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej Wilno, ul. Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11—12 i od 2 1/2—3; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 11—2; uszu, nosa i gardła 2—4; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne. 2043

Kino-Teatr „Helios” Wileńska 38. PREMIERA. Niezastąpieni komici świata, królowie śmiechu „Zięciowie w opałach” 10 akt. spazmatycznego śmiechu. Partnerkami Pat i Patachona są najpiękniejsze artystki Wiedeńskiego Burg Teatru. Każdy musi zobaczyć. Seansy o godz.: 4, 6, 8 i 10.15 w.

Uzupełniające zapisy na IV kurs szoferski wieczorny = K. K. S. (niez.) przy Z. O. R. = ulgowy do 1 grudnia 1926 r. w g. 18—19 wiecz. Gimn. Lelewela, plac Łukiski. 2245-1

Nowootworzony Dom Handlowy Ludwik Szczuka i S-ka Wilno, ul. Ostrobramska 25. Wyłączne przedstawicielstwo firmy „STOWINKOL”, Stowarzyszenia Kupców — Win i towarów Kolonialnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz innych firm. 2241 SPRZEDAŻ HURTOWA.

„DOBROLIN” Najlepsza zaprawa do podłóg odświeża zniszczone białe podłogi na mahoni lub ciemny orzech w ciągu jednej godziny. Skład fabryczny — Zawalna 48 (w podwórzu). 2244

Zarząd Wileńskiego Spółdzielczego Banku Ludowego „Drobny Kredyt” w Wilnie niniejszym zawiadamia swych członków o mającym się odbyć w dniu 4-go grudnia 1926 r. o godz. 6-jej wiecz. w lokalu Banku przy ul. Gdańskiej Nr. 6, Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Członków Banku. Porządek dnia: 1) sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności i obecny stan Banku, 2) Zmiana § 23 Statutu Banku, 3) Wybory Członków Rady Nadzorczej, 4. Wolne wnioski.

Dom Handlowo-Przemysłowy „ŚWIT” Wilno, Wileńska Nr. 23, tel. 895 poleca artykuły spożywcze wysokiej jakości. 2243

Związek Lokatorów wzywa swych członków do uregulowania zaległych opłat członkowskich. 2132

Wielka niespodzianka! RAZ W ŻYCIU KORZYSTAJCIE Z OKAZJI! Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny, bostony, welury na ubrania męskie i damskie, płótna, bieliznę, kołdry wato-we i inne wartościowe przedmioty możecie u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie. Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. Prosimy nadesłać w liście dokładny adres, oraz załączyć znaczek pocztowy, na co otrzyma W. P. szczegółowy prospekt. Łódzki Ekspert Włókienniczy, Łódź 14, Skrzynka pocztowa 361. 2202-1

Wyłączna sprzedaż różnych materiałów do obijania mebli, dywanów, choźników, portjer i firanek oraz płótna białego, rozmaitych brezentów i dodatków tapicerskich Wilno, Niemiecka Nr. 20, S. Idelson. 2175

Cynkografia „ARS” dawniej Jurosajtis, Tatarska 1, m. 13, została uruchomiona i przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie cynkografji. 2221-2

Za 3.500 dolarów sprzedamy zaraz PLAC 1.200 st. Dochód roczny 3.000 złotych. Dom Hand.-Komis. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9-05. 2224-1

Lekarz-dentysta Bolesław Sławiński. Mickiewicza 46. 2209 W. F. Z. 67. „Diamant” ul. Wileńska 67. Wielki wybór zegarków, plateru, srebra pierwszorzędnych firm po cenach fabrycznych. Przy magazynie pracownia zegarków, jubilerska i gra-werska. Sprzedaż na raty. Kupujcie złoto, srebro i biżuterję. Pięc najniższe ceny. 2177

Specjalny sklep naczyń kuchennych „Alumini” Gdańska 6, poleca naczynia aluminiowe, emajlowane oraz wszelkie wyroby dla gospodarstwa domowego po niskich cenach. a-1386

Sklep gastronomiczno-mleczny N. JEZERSKI, ul. Wileńska 47, obok hotelu „Pałac”. Ryby, konserwy, czekolady krajowe i zagraniczne, sery szwajcarskie i holenderskie, masła świeże, oraz sprzedaż kart do gry. Ceny konkurencyjne. 1633-b

Zakład fryzjerski przy ul. Wilekiej 46. Salon damski i manicur. Hygiena. 1685-b

Zakład fryzjerski, Wileńska Nr. 10. Manicure wypel. pierwszorzędne 1 zł. Strzyżenie pań z podryzów. 1 zł. oraz sałon męski. Obsługują pierwszorzędni fachowcy. 2035

„Optyfot” zakład optyczno-okulistyczny, największy w Wileńszczyźnie, w ul. B-cia Olkienicy, Wilno, ulica Wileńska 66, Wielki wybór fotograficznych przyb-ów. Wydaje okulary po receptach Kasy Ckorych. 1691-b

„Cerata, linoleum, chodniki jutowe, wycieraczki, brezent do wozów, kalosze i piśniaki po cenach najtańszych I. Wildstetj-ana, Rudnicka 2. 1484-a

Lokal składający się z 3 pokojami i kuchni, nadający się na interes lub prywatne mieszkanie obecnie jadłodajnia. Ulica Wileńska 5, m. 19. 2096-b

Sprzedam niedrogo Żyrandol elektryczny i krzesło do pianina. Ul. Wileńska 16, tel. 397, sklep S. Szawadca. Maszynę do pisania, przyjmując naprawę i kupując. 2053-b

Ekspedientka do sklepu cukrów i czekolady z kaucją potrzebną od zaraz „Venetia”, Wileńska 7. 2239

„Optyk-Rubin” Naistarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17. b-1236

Najtańsze źródło materiałów elektrotechnicznych Biuro „DZWON”, Wilno, Wileńska 21, telefon 655. Urządzenie instalacji elektr., żyrandoli, żarówek i t. p. 2147-b

Ogłoszenia

do „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3.

6000 portretów darmo!!!

Aby szybko rozpowszechnić przedsiębiorstwo między czytelnikami niniejszego pisma, postanowiliśmy rozdać 6000 portretów darmo. Prześlijcie nam fotografie (starą lub nową, pojedynczą, podwójną lub grupę) z Waszym dokładnym adresem na poniższym numerowanym kwicie i na odwrotnej stronie fotografie, a otrzymacie wkrótce powiększony ze zdumiewającym podobieństwem. prawie naturalnej wielkości portret zupełnie darmo.

(Rozmiar powiększenia: 35x45). Skorzystajcie jaknajprędzej z naszej propozycji, gdyż obecnie przewidzieliśmy tylko 6000 portretów.— Jako wzajemną usługę, gdy będziecie z portretów zadowoleni, prosimy polecać naszą firmę wśród znajomych i krewnych.— Fotografie otrzymacie z powrotem w całości. Za przesyłkę, opakowanie i in. wydatki prosimy przysłać zł. 3 lub za zaliczen. zł. 3.75.— Chociaż nasza firma prawie uznana daje zupełną pewność co do uczciwości naszej propozycji, my jednak oboje wiążemy się zapiąć

1000 złotych jeżeli wamienione warunki nie będą przez nas w zupełności dotrzymane. Przedsiębiorstwo „Rekord”, ŁÓDŹ, Piotrkowska 37. Prosimy wyciąć i przesać wraz z fotografią. KWIT Nr. 5035 Zgodnie z powyższą propozycją proszę przedsiębiorstwo „Rekord” w Łodzi powiększyć mi bezpłatnie fotografie w rozmiarze 35x45 pod warunkiem, że żadnych wydatków nie poniosę.— Zł. 3 jednocześnie z fotografią wysyłam.— Proszę wysłać za pobraniem. — (Zbyteczne wykreślić).

Wawiarńia - jadłodajnia Społeczna dawn. Podzamcze, Królewska Nr. 9. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-eh dań 1 złoty. Gabinety. 1498-b Pracownia specjalnie męskich kapeluszy prze-rabia ze starych na nowe na najmodniejsze fasony. Z. JOC, Niemiecka 24. a-1327

RADIO NA RATY HURT! — DETAL! Najtańsze źródło. ODBIORNIKI KOMPLETNE — CZĘŚCI SKŁADOWE. T-wo Radio-Techniczne „ELEKTRIT” Wilno, ul. Wileńska 24. Telef. 1038.